

GAZETA



Nr 72

Czwartek 25 lipca 1991 r

Cena 1.000 zł

Ośmiornica w defensywie

KTO ZAMKNAŁ USTA MAFII?

Morderstwa WALENTYNY I ZBIGNIEWA KLINIKOWSKICH z Legnicy, dokonane w lipcu ubiegłego roku, od początku owiane były niezwykłą tajemnicą. Od początku śledztwa istniało podejrzenie, iż maczała w nich palce zorganizowana sowiecko-polska mafia. Wskazywały na to chociażby zakrojone na wielką skalę międzynarodowe kontakty handlowe, w które zamieszane były wysoko postawione osobistości. Po roku, umorzony wcześniej śledztwo, zostało wznowione. Wiele istotnych śladów, istotnych informacji dostarczyli mieszkańcy miasta po telewizyjnym wystąpieniu prokuratora Leonarda Michalaka w programie "997", a także teksty zamieszczone w naszej gazecie wraz z portretem pamięciowym jednego z przypuszczalnych sprawców okrutnych zabójstw.

Różnymi drogami, różnymi metodami zdobywaliśmy informacje na ten temat, gdyż śledztwo - ze zrozumiałych względów - chronione było tajemnicą. Rozmawiałem m.in. ze znajomymi zamordowanych, z ich rodziną, sąsiadami. No i nie da się ukryć - istniały również tzw. przecieki. Na podstawie tego wszystkiego napisałem w 65 numerze "GL", iż domniemanymi sprawcami zabójstw są Rosjanie, z których jeden był, najprawdopodobniej, nawigatorem samolotów wożących sowieckich VIP-ów z Kraju Rad do Polski i z powrotem. W ten sposób przemysł złota, brylantów i innych towarów był po prostu, dziecianną igraszką. Takich samolotów nikt bowiem nie kontrolował.

Nawigatorów, nazwijmy go Igor, musiał być grubą rybą w OŚMIORNICY, musiał znać wiele tajemnic,

ba, być może wiedział nawet kim jest szef! Niestety, nie dowiemy się już tego nigdy. Igor zamordowany został najprawdopodobniej gdzieś pod Leningradem, najprawdopodobniej przez któregoś z mafistów.

W prowadzonym dalej śledztwie pojawiły się coraz bardziej sensacyjne wątki. Prokuratura i policja były na właściwym chyba tropie, były też, tuż od wyjaśnienia wszystkich okoliczności tragicznych wydarzeń sprzed roku. Tymczasem, nagle i nieoczekiwanie - MAFIA ZAMKNAŁA!

Rosjanie, mogący być koronnymi świadkami w sprawie, odmawiają składania zeznań polskim przedstawicielom organów ścigania. Zastanawiają się obawami przed deportacją do ZSRR. Rodziny zamordowanych ogarnęła nagła niepamięć, bądź strach przed krwawymi mackami OŚMIORNICY!

Przy okazji pojawił się ślad tzw. czerwonej rtęci, ponoć także "importowanej" przez sowieckich pilotów. Jednym z punktów przerzutowych tego niezwykle cennego kruszcu była Legnica! Świadek przestępczy doskonale wie, do czego czerwona rtęć służy, ile można na niej na Zachodzie zarobić!

Ale to wszystko tylko przypuszczenia, nie poparte żadnymi, jak dotąd, dowodami.

Wobec zmywu milczenia obywateli radzieckich nie sposób wyjaśnić nawet wersji osobowej jednego z domniemanych sprawców zabójstwa.

Kto zamknął usta mafii? Kim jest Cappo de tutti cappi?

Tadeusz Jurand

Pod latarnią...

...jest zawsze najciemniej. Jakże często sprawdza się to przysłowie w życiu. Tym razem latarnią jest II komisariat Policji w Lubinie przy ul. Wyszyńskiego. Cała ta ulica objęta jest zakazem zatrzymywania się i postoju. Znajduje się tam kompleks handlowo-usługowy. Klienci pozostawiają swe samochody gdzie chcą. Zaś kierowcy ciężarówek urządzili sobie pod nosem Policji całodobowy parking.

Nadszedł czas, aby Policja doszła do porozumienia ze Strażą Miejską i ustaliła podział kompetencji. Mieszkańcom jest wszystko jedno, kto pilnuje porządku, byle by to robił dobrze.

"Cafe Pasja"

Lipiec jest sezonem ogórkowym w kulturze. Również w Lubinie. Jedyne ośrodek kultury "Wzgórze Zamkowe" organizuje od czasu do czasu jakąś imprezę. Jeszcze gorzej jest z kawiarniami. W sumie w prawie stuosobowym mieście działa 6 kawiarenek. Osiedle Przylęcisze było jak dotąd białą plamą. Było, bo od soboty działa tam "cafe-pasja". Od przyszłego tygodnia ruszą dyskoteki. Cena biletu - 30 tysięcy złotych, w tym 10 tysięcy konsumpcja. Miłej zabawy.

(BM)

CENY W GÓRĘ

Już mało kto pamięta, a jeszcze mniej w to wierzy, że nasz "maluch" kosztował kiedyś 69 tys. złotych. Okazuje się, że auta drożeją nie tylko w Polsce. Niemiecki "Auto Bild" zamieścił ciekawe zestawienie, z którego wynika, że praktycznie auta wszystkich marek zdrożały na rynku niemieckim w ostatnich 10 latach. Wzrost ceny wyniósł od 10 do 157 proc.

już! A zwłaszcza na ich pieniądze.

Prokurator zaskarżył decyzję legnickiego SW do Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu. Ale - ze względu na kanikulę rzecz jasna - ów sąd nie może się zebrać, by rozpatrzyć sprawę. I wszystko ciągnie się jak flaki z olejem, potęgując salę plot i domysłów. Co najgorsze - pojawiają się pierwsze, niebezpieczne oznaki wrogości do ludzi o ciemnej karnacji skóry.

Sądzę, że syndrom mławski nam jeszcze nie grozi, ale na Boga - Temido, obudź się!

Fighter

DZIŚ W NUMERZE:

* Gdzie jest łeb ośmiornicy? * Pocztyw biznes * Powstrzymać terrorystów * Bomby w rowie * Remanent u piłkarzy * WUS o gospodarce *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

W dniu wczorajszym wojewoda Andrzej Głapiński i wicewojewoda Stanisław Walkowski spotkali się z przedstawicielami działających na terenie województwa banków. W trak-

cie spotkania dyskutowano nad możliwościami przystąpienia banków (w charakterze członków założycieli) do tworzonej w województwie Agencji Rozwoju Regionalnego S.A.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Wczorajszej nocy w wyniku ulewnej deszczu wystąpiła z brzegów rzeka UDE w południowej części Kirgizji. Poziom wody podniósł się w ciągu kilku godzin o 5 metrów, zalewając większość budynków w mieście.

- Separatystyczny rząd Słowenii oświadczył, że nie może dojść do jakiegokolwiek porozumienia, jeśli armia jugosłowiańska nie zwolni ze służby obywateli słoweńskich. Czynniki są też naciski na wycofanie z terenu republiki wszystkich instytucji rządowych Jugosławii.

- Były szef NRD-owskiej służby bezpieczeństwa może uniknąć kary, jeśli grozi mu za udział w morderstwach popełnionych na osobach cywilnych, w okresie rządów komunistycznych. Przebywa on na badaniach psychiatrycznych, a jeśli stwierdzą one jego nieopracowaną - uniknie procesu.

- Decyzją Dyrektora Generalnego FSM w Bielsku Białej, obniżone zostaną ceny na części zamienne do małego fiata.

- Cztery hale targowe staną na centralnym placu Warszawy, zajętych do tej pory przez ulicznych kupców. Do budowy dojdzie jeśli znajdą się chętni do wpłacenia 90% kosztów, i zapewnienia środków na przygotowanie dokumentacji technicznej.

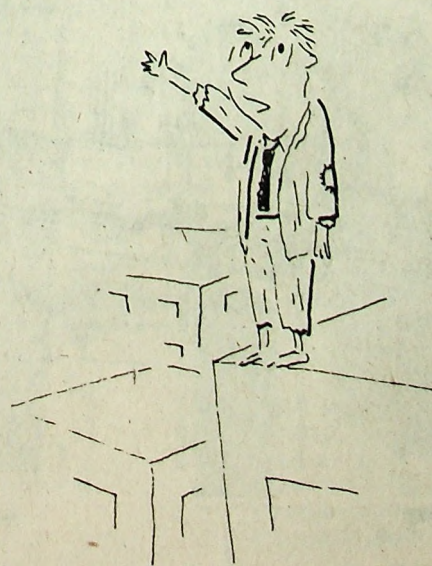
- Być może będziemy Związkowi Radzieckiemu płacić za ropę i gaz dostawami lekarstw. Do tej pory władze gospodarcze ZSRR nie wyrażały zainteresowania takim sposobem rozliczeń.

- Macki radzieckiego podziemia sięgają najprawdopodobniej do Berlina. Taki wniosek wysnuły władze niemieckie po strzelaninie, do której doszło w jednej z berlińskich restauracji. Odniosło w niej obrażenia 4 Rosjan i jeden Niemiec.

- Nadal trwa protest więźniów w Nowym Sączu. Jego przyczyną są na razie nieznane, a przebieg protestu zaostrza się. Cele są demolowane, zdarzają się próby podpaleń. Więźniowie nie wykazują ochoty do rozmów z władzami więziennymi.

GALERIA SATYRYKONU

... PODAJ MI SKRZYDEŁA ...



JULIAN BOHDANOWICZ

RING WOLNY

Kanikula strasznie rozleniwiała ludzi. A lenić się, nie pracując, błądząc się nad skrawkiem bajora, ludzie przeważnie plotkują. O sąsiadach, znajomych, rodzinie. Najlepiej jednak, jak trafi się hit, supertemat, o, jakaś awantura rodzinna, albo napad, gwałt, morderstwo!

Tak się złożyło, że tegoroczne lato dostarcza wiele takich tematów. Najwięcej emocji wzbudził bodaj proces podejrzanych o zabójstwo Piotra Ch., uśmierconego w okrutny sposób przed trzema laty. I żeby sprawę uściślić - nie tyle sam proces

lak rozemocjonował legniczan, co jego nagłe i nieoczekiwane przerwanie!

Tajemnicą poliszynela jest, że wszyscy podejrzani, którzy zasiedli na ławie oskarżonych są narodowości cygańskiej. Nie podważając kompetencji Wysokiego Sądu, przyznać trzeba, że motywy oddalenia aktu oskarżenia zaskoczyły wszystkich! No i się zaczęło. Nie przesadzaj ani na jotę, jeśli powiem, że pół miasta jest przekonane o łapówkach, przekupstwie, i Bóg jeden wie o czym jeszcze. Fantazja ludzka nie zna granic. Na Cyganów nie ma siły i

z sądowej sali

Pozew został oddalony, a kiedy uczestnicy procesu opuszczali salę, dał się słyszeć tupot szybkich kroków kogoś zbiegającego po schodach i dramatyczny szepot damskiego głosu: "I tak cię dorwę w domu".

Tym razem w roli pozwanego wystąpił państwowy zakład ubezpieczeń, a sprawa dotyczyła odmowy zapłacenia odszkodowania za szkody powstałe w skradzionym, jakoby, samochodzie. Biegli sądowi powołani przez PZU orzekli, że uszkodzenia stwierdzone na dachu poloneza nie miały prawa powstać przy jakiegokolwiek kolizji drogowej. Kiedy jeden z biegłych wystąpił z sugestią, że ich przyczyną mógł być... taniec, lub chodzenie po aucie, skarżący nie wytrzymał i stwierdził, że nie chce już żadnego odszkodowania, ale niech Sąd jak najszybciej zakończy rozprawę. Nie tak łatwo jednak zatrzymać rozpedzoną maszynę sprawiedliwości. Sąd wezwał do złożenia ponownych zeznań powoda, a w trakcie ich słuchania skład sędziow-

ski i wielu widzów z trudem powstrzymywało się od śmiechu. Antoni W. postanowił spędzić dzień imienin wraz z kolegami i koleżankami z biura. Było super. Piwko, żytnia i coraz bardziej rozbawione panie. Nie trzeba było długo czekać na odzew, gdy ktoś zaproponował konkurs na najlepiej wykonany strip-tiz na dachu samochodu, którym towarzystwo przyjechało na łono natury. Pan W. po przetrzeźwieniu stwierdził, że dach poloneza wygląda podejrzanie i postanowił porzucić go nie opodal domu, żonie zaś powiedzieć, że samochód został skradziony. Potem już brnął w coraz to większe kłopoty z wyjaśnieniem okoliczności kradzieży.

W zasadzie powinien odpowiadać za składanie fałszywych zeznań, ale wyrozumiały prokurator umorzył śledztwo, biorąc pod uwagę nadzwyczajne okoliczności łagodzące - gniew żony Antoniego W.

Lex

Więści z legnickiego Ratusza

* Z Bruhl k. Kolonii powróciła 3-osobowa delegacja miasta Legnicy w składzie: Przewodniczący RM M. Kozłowski, Wiceprezydent E. Kozłowska i Przewodniczący Komisji Ekologii i Zdrowia RM Z. Garbacz, która wyjechała na zaproszenie Burmistrza Wilhelma Schmitza. Początek kontaktów między obu miastami datuje się od jesieni ub. roku.

Podczas tej wizyty przeprowadzono bezpośrednie rozmowy z gospodarzami Bruhl i przygotowano podwaliny do podpisania porozumienia o współpracy w różnych dziedzinach życia między zaprzyjaźnionymi miastami. Fakt ten może mieć miejsce dopiero jesienią br. - podczas złożenia wizyty w Legnicy delegacji z Bruhl. Miasto to utrzy-

muje od kilkunastu lat, partnerskie kontakty z Leamington Spa (Anglia) i Sceaux (Francja).

* W ramach akcji "Podarujemy dzieciom lato" organizowanej przez Fundację SOS - dotychczas z Legnicy wyjechało 340 dzieci. 21 lipca wróciła już pierwsza 130-osobowa grupa z Karalwa k. Kętrzyna. Dzieci są opalone i bardzo zadowolone.

Całość akcji na terenie miasta prowadzi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej pod kierownictwem dyrektora Heleny Olszewskiej - Nizner. Powodzenie tej akcji zawdzięczamy wielu sponsorom: Zarządowi Miasta, który przekazał 100 mln zł, Fundacji SOS woj. legnickiego - 20 mln zł, KGHM-owi - 20 mln zł. "Legpol" podarował dzieciom napoje.

Migawki - Kaczawki

Gdy jedni odstają, drudzy już mieszają klej.

Stawian

W medycynie operacje finansowe przeżywają sukcesy.

Stawian

W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1965. Pałac Opatów Lubiąskich - Portal

KOMUNIKAT WOJEWÓDZKIEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO W LEGNICY O SYTUACJI SPOŁECZNO-GOSPODARCZEJ WOJEWÓDZTWA W I PÓŁROCZU 1991 R.

I część Komunikatu opublikowaliśmy w nr 71 GI.

GOSPODARKA KOMUNALNA

Przychody ze sprzedaży produkcji i usług jednostek gospodarki komunalnej w czerwcu br. wynosiły 27901 mln zł. W porównaniu do maja br. był to spadek o 37,0%. Przeciętne zatrudnienie w przedsiębiorstwach komunalnych wynosiło 4938 osób i zmniejszyło się o 7,7% w porównaniu do poprzedniego miesiąca br.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne łącznie z wypłatami z zysku wynosiło 1706 tys. zł i wzrosło o 9,7% w porównaniu do maja br.

ROLNICTWO

Utrzymujący się spadek popytu i nie nadążanie wzrostu cen produktów rolnych za cenami środków produkcji spowodowało, iż w I półroczu br. zarysowały się symptomy dekonunktury w rolnictwie. Wskazują na to między innymi:

- zmniejszony skup podstawowych produktów rolniczych: żywności (o 33,1%), drobiu (o 23,7%), mleka (o 28,0%), jaj (o 53,8%)
- niewielki ruch cen ziemiopłodów paszowych
- spadek krycia loch w punktach kopulacyjnych.

W czerwcu br. ceny wolnorynkowe większości produktów rolniczych kształtowały się z nieznacznymi wahaniami wynoszącymi 2-3% na poziomie cen maja br. Istotnie bo aż o 11,1% wzrosła jedynie cena krowy dojnej.

Na tle przeciętnych cen krajowych tańsze (za wyjątkiem żyta) były zboża. Wyżej niż w kraju kształtowały się ceny: maciorki owczej o 29,8%, ziemniaków o 19,5%, krowy dojnej o 18,2%, jałówki 1-roczonej o 9,3%, prosiąt na chów o 8,3% i żywności wieprzowej o 2,6%. Ze zbiorów zbóż w okresie roku gospodarczego lipiec 1990 - czerwiec 1991 skupiono 189137 ton zbóż podstawowych konsumpcyjnych, tj. o 0,8% więcej niż w analogicznym okresie poprzedniego roku gospodarczego.

HANDEL

Wartość sprzedaży detalicznej uzyskana przez jednostki handlowe w czerwcu br. osiągnęła 142348 mln zł i była wyższa w porównaniu do poprzedniego miesiąca o 23,6%. Przeciętna liczba zatrudnionych wynosiła 9534 osoby tj. o 12,2% więcej niż w maju br. a przeciętne wynagrodzenie miesięczne łącznie z wypłatami z zysku 1365 tys. zł. W porównaniu z majem był to wzrost o 6,4%.

RYNEK PRACY

Przeciętne zatrudnienie w 5 podstawowych działach gospodarki narodowej w czerwcu br. wynosiło 88534 osoby i było wyższe niż w maju br. o 0,6%. Wzrost zatrudnienia wystąpił w budownictwie o 17,9% i handlu o 12,2%. W pozostałych działach odnotowano spadek zatrudnienia. W gospodarce komunalnej o 7,7%, przemyśle o 1,8% oraz w transporcie o 1,0%.

W końcu czerwca br. zarejestrowanych było 25902 bezrobotnych, w tym 15904 kobiety. W porównaniu do maja br. liczba bezrobotnych wzrosła o 11,0%. Największą dynamikę przyrostu bezrobotnych zanotowano w Oddziale RBP w Głogowie (o 19,3%) oraz w RBP w Legnicy (o 10,6%). Największy odsetek stanowią bezrobotni w wieku od 18 do 34 lat (62,9%). Na koniec czerwca br. zarejestrowanych było 2157 absolwentów, tj. o 231 więcej niż w maju br. Osoby zarejestrowane w RBP a nie posiadające prawa do zasiłku dla bezrobotnych stanowiły 24,9% ogółu zarejestrowanych. Największy udział uprawianych do pobierania zasiłku zanotowano w RBP w Głogowie (82,0%).

30 czerwca br. biura pracy dysponowały 355 ofertami pracy, w tym 101 dla kobiet. Na jedno wolne miejsce pracy przypadało średnio 73 bezrobotnych. Największą liczbę bezrobotnych na jedno miejsce odnotowano w oddziałach zamiejscowych RBP w Jaworze (130) i Złotorii (228). Wśród ogółu ofert pracy 82,3% stanowiły oferty na stanowiska robotnicze, a 28,5% to oferty pracy dla kobiet. Podobnie jak w poprzednich miesiącach poszukiwani są murarze, betoniarze, spawacze a na stanowiska nierobotnicze główni księgowi, finansisci, tłumacze języka angielskiego oraz niemieckiego.

CENY

W czerwcu br. wystąpiły różniczkierunkowe zmiany cen artykułów żywnościowych, nieżywnościowych i usług w stosunku do poprzedniego miesiąca. Ceny większości artykułów żywnościowych były niższe niż w maju br. Staniały przede wszystkim świeże warzywa z tegorocznych upraw: sałata o 12,0%, kapusta o 13,1%, pomidory o 20,0%, ogórki o 26,6%, kalafior o 37,7%, przy równoczesnym wzroście cen warzyw ze zbiorów ubiegłorocznych np: ziem-

niaki o 49,3%, marchew obcinana o 41,8%, seler korzeniowy obcinany o 35,0% i pietruszka obcinana o 31,0%. Znacznie obniżyły się ceny jaj o 11,9%, mleka o zawartości 3,2% tłuszczu o 13,5%, masła chłodniczego o 25,3% oraz masła śmietankowego o 31,0%.

W porównaniu z majem br. wzrosły ceny większości artykułów nieżywnościowych. Najbardziej zdrożały: kanapa narozna o 16,4%, zestaw wypoczynkowy o 12,5%, sokowirówka elektryczna bez miksera o 5,9%, komplet nierdzewnych nakryć stołowych o 3,9%, maszyna do szycia wieloczynnościowa o 1,9%. Obniżyły się ceny następujących artykułów: kuchni gazowej z piekarnikiem o 11,4%, stołu kuchennego o 20,9%, zamrażarki o poj. 100 l o 2,4%, chłodziarki sprężarkowej o poj. 284 l - o 1,5%, odkurzacz elektryczny o 1,9%, odkurzacz elektryczny (typ 338) o 1,1%, pralki automatycznej (na 5 kg suchej bielizny) o 0,4%.

W grupie usług najbardziej wzrosły ceny usług krawieckich. Na przykład za uszycie na miarę spodnicy damskiej z tkaniny wełnianej o 20,2%, uszycie na miarę płaszcza damskiego o 16,6%. Również zdrożały usługi fryzjerskie np. strzyżenie włosów głowy damskiej o 19,7%, trwała ondulacja o 11,4%, uczesanie damskie o 5,7%. W zakresie opieki zdrowotnej najbardziej zdrożała wizyta u lekarza specjalisty II stopnia o 14,3% oraz zapłombowanie zęba bez leczenia kanałowego o 1,9%. Na niezmiennym poziomie pozostało badanie krwi oraz usunięcie zęba ze znieczuleniem. Obniżyły się ceny oszklenia ramy okiennej o 1,0%, napełnienia zapalniczki gazowej o 6,5% oraz wymiana zespołu wahacza i igielnicy w maszynie do szycia o 0,9%.

PRZYCHODY I WYDATKI PIENIĘŻNE LUDNOŚCI

W porównaniu z I półroczem roku 1990 sytuacja przedstawiała się następująco: Przychody pieniężne ludności z tytułu wynagrodzeń za pracę wzrosły o 63,1%, a ze skupu produktów rolniczych zmalały o 11,5%. Wydatki pieniężne ludności na zakup towarów wzrosły o 86,0%, a na opłaty za usługi o 166,7%. Stan wkładów oszczędnościowych w PKO w dniu 30 czerwca 1991 r. wyniósł 348,6 mld zł i był on większy o 199,5% w porównaniu do czerwca 1990 r.

listy

Panie redaktorze! Poruszałicie w swojej gazecie wiele razy temat mienia po Armii Radzieckiej. Nie wiem dlaczego nie ma w tej sprawie żadnych odpowiedzi osób kompetentnych? Kiedy już Rosjanie wyjadą do końca z Legnicy, to dopiero wtedy zacznie się problem "nadmiaru bogactwa" i jak zwykle w takich przypadkach większość dobra się zmaruże. Cały czas słyszymy: "tam mogłoby być to, a tam, co innego".

Żadnych konkretnych rozwiązań i propozycji. Tak jakby wieki miały upłynąć od tego pięknego momentu, kiedy zostaniemy sami. Nie będę pisał o Teatrze Letnim, bo lzy mi się cisną do oczu. Na ścianach coraz większe liszaje wilgoci. Nie ma już choć jednego całego okna, ale to już się stało. Nie dopuszczajmy więc, aby działo się to z innymi obiektami. Obejrzałem Wasz fotoreportaż z Muzeum Braterstwa Broni i wybrałem się tam na spacer. Mimo tego, że zwiędziały już nie ma, to po usilnych prośbach zostałem wpuszczony do środka. Można to różnie traktować. Można się śmiać, można sztydzić, można w końcu zrobić z tego wspaniałe Muzeum z prawdziwego zdarzenia, gdzie każdy będzie mógł dotknąć

kawalka NAJPRAWDZIWIEJSZEJ HISTORII. Niezależnie od tego, czy nam z Rosjanami po drodze, czy nie. Nie szalejmy! Wojna była faktem i jeśli w Paryżu jest stacja metra "Stalinograd", to dlaczego w Legnicy, gdzie mieścił się sztab wojsk radzieckich przez 45 lat, chcemy udawać, że nic takiego nie miało miejsca. Poza tym zobaczmy, co się dzieje z budynkami i otoczeniem Muzeum. Kto zapłaci za te szkody uczynione przez idiotów (ito wcale nie tych zza Buga)?

Nie marnujmy tego co można uratować, tylko dlatego, że nie lubimy czerwonej gwiazdy. Bo niedługo nas krew zaleje. Też czerwona.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji.

JAK PIES Z KOTEM

Kiedys byli bardzo szczęśliwi. Łączyli ich wszystko. I dom i wspólne spacer, a nade wszystko Marzenka. Dla niej zresztą gotowi byli oddać duszę diabłu. Każdy gest ukochanej córeczki przyjmowali z radością. Uśmiech nie zniknął z ich twarzy. Nigdzie im się też nie spieszyło. Ale to było kiedys.

Monika i Zygmunt poznali się na festynie. Ona sprzedawała piwo, a on je dowoził. Aż dziw bierze, że wcześniej się nie poznali. Pracowali przecież w jednej firmie. Zygmunt nie rozumie, dlaczego nie zwrócił na nią uwagi. Była przecież w jego typie.

Pierwsza randka w parku wrocławskim, potem następne... Jakoś tak wyszło, że żyli się z sobą. Po kilku miesiącach postanowili więc, że się pobiorą. Kochali się bardzo.

Na Marzenkę czekali cztery lata. Pewnie dlatego tak bardzo ją kochali. Była upragnionym dzieckiem. Poza tym wiadomo już było, iż więcej dzieci nie będą mieli. Od początku troszczyli się o swoje dziecko jak nikt inny. To wspólne kąpiele dzidzusia, oliwkowanie, kołysanie... Monika długo karmiła małą piersią. Pewnie dlatego Marzenka rosła jak na drożdżach.

Często chodzili na spacer. Jacy dumni byli, gdy pchali przed sobą wózek. Ludzie zazdrościli im szczęścia. Wszystko układało się jak najlepiej. Zygmunt przeszedł do bogatej firmy na kierownicę dyrektora. Monika natomiast mogła zająć się tylko Marzenką. Mąż przecież nieźle zarabiał.

Później, gdy Marzenka poszła do przedszkola, Monika znalazła sobie atrakcyjną pracę... Wiodło się im bardzo dobrze. Kupili nawet samochód. I to nie było jakie, bo polonez. Na weekendy mogli więc wyjeżdżać do rodzinki w góry. Gdy się ma dobry samochód, to z Lubina do Karpacza jest bardzo blisko.

Zygmunt wymyślił taki rytuał: smażenie szaszłyka (w grillu) piwko, a dla dziewcząt orange i spacer po górach, a później (gdy wracali) po lodzie. Tak było co tydzień. Zawsze razem. Cieszyli się sobą. A córeczka potrafiła tak ładnie się przymilać. Nie potrafili się gniewać na nią. Zresztą, cóż ona mogła broić? Takie tam drobne psikusy.

Dwa lata temu szykowali się właśnie do wyjazdu na urlop. Postanowili jeszcze pójść na spacer. Ot, wszystko było spakowane, był zatem czas na relaks. Właśnie relaks. Jakoś zapomnieli się w tym luzie. Siedzieli na tarasie kawiarni, a Marzenka pobiegła zobaczyć jakiś samochód. Ją bardzo interesowały nowe samochody. Oni natomiast smakowali lodami. I... wtedy stało się to najgorsze. Usłyszeli tylko pisk opon, a potem już nie pamiętają. Ich dziecko leżało pod kołami, ich ukochane dziecko.

Obwiniają do dzisiaj siebie nawzajem. Uważają, że mogli przewidzieć niebezpieczeństwo, że Marzenka mogła żyć. Pogrzeb stał się pierwszym momentem rozpadu ich miłości. Nie małżeństwa, tylko miłości. Żyją bowiem razem. Żyją wspomnieniami i wizytami na cmentarzu. Dalej jest już jedynie nieważność.

Zygmunt zajął się interesami. Idzie mu całkiem dobrze. Monika prowadzi własny sklep. Też nie narzeka. Tylko w domu jest piekło. Żadne z nich nie potrafi przebaczyć... Starają się więc omijać siebie. Ona do kuchni, on do pokoju, ona do pokoju, on do kuchni. Takie to durne życie.

Nie wierzą w przypadki. Uważają (solidarnie), że winę ponoszą oni - właśnie oni. Marzenka nie umarła przypadkowo. Po prostu nie upilnowali dziecka.

Monika i Zygmunt żyją dziś jak pies z kotem. Chociaż gdzieś tam w podświadomości pozostało drgnienie serca. Objawia się ono wówczas, gdy ktoś obcy zaatakuje. I trzymają ich pieniądze, duże pieniądze. I tak jakoś płynię to życie.

- Słuchaj! - mówi Monika - Powiedz innym, żeby dbali o swoje skarby, bo dzieci przecież... - wybuch płaczem.

- Trzeba było być mądrym wtedy - wtrąca Zygmunt. Nie obejmuje jednak żony, nie wspólnie jej... nie potrafi płakać. Wstaje i idzie do pracy. Sam, tylko sam.

Tomasz Szewczyk

PS. Imiona bohaterów tej opowieści zostały zmienione.

T.S.

KOPERTA I ZNACZEK

Dariusz K. miał 21 lat i wielkie nadzieje na zdobycie naprawdę dużej fortuny.

Po zrobieniu matury przez dwa lata przyglądał się karierom znanych. Samemu nic nie robiąc, dopingując kolegę, który uruchomił punkt sprzedaży napojów chłodzących. Potem uważnie obserwował, jak działa zakład krawiecki prowadzony przez siostrę kolegi.

- To nie dla mnie - powiedział sobie, widząc poświęcenie i - co tu dużo mówić - pracę, jaką trzeba było włożyć we własny, choćby najmniejszy biznes.

Darek - wciąż na garnusku rodziców - uważnie przeglądał gazety. Bardziej niż reklamy i ogłoszenia interesowały go afery kryminalne o gospodarczym charakterze. Lech Grobelny stał się jego idolem po tym, jak nabrał kilka tysięcy osób i z miliardami w kieszeni ulotnił się za granicę.

Kiedys obejrzał w TV program z cyklu "997", w którym pokazano niesławna karierę nastoletniego młodzieńca, który zbil kapital na fikcyjnym biurze podróży. Taki prosty pomysł...

K. mówił co nieco po niemiecku. Kiedyś wpadł mu w ręce zachodniemiecki katalog, reklamujący pocztową agencję promocyjną. Sylabizując treść ogłoszeń, wiedział już, jak dojść do milionów.

W tym celu nasz bohater wyjechał z rodzinnego M. do wojewódzkiego miasta G., gdzie jego szkolny przyjaciel pomagał ojcu prowadzić warsztat samochodowy. Po tygodniu pewny siebie K. owinął sobie wokół palca kumpla i jego ojca. Bez kłopotów, w obecności notariusza, Darek pożyczył 3 miliony.

Na wydrukowanie wizytówek oraz opatrzenie stosownymi napisami kopert i papieru firmowego K. wydał ponad pół miliona. Za taką samą sumę odkupił w miejscowej drukarni część nakładu kilku folderów zamówionych przez spółki i przedsiębiorstwa. Resztę pożyczonych pieniędzy pochłonęło wykonanie pieczętek i zamieszczenie kilku reklam prasowych.

I tak powstała firma "Post-Ex" oferująca usługi związane z reklamą pocztową, a co ważne - wszystkie operacje finansowe załatwiane także przez pocztę.

Pierwsze zamówienie wpłynęło w trzy dni po ukazaniu się ogłoszeń prasowych. Dariusz K. wysłał zainteresowanej firmie kilka okazowych egzemplarzy "przykładowego" folderu, umowę do podpisania oraz listę przedsiębiorstw, które pocztą miały otrzymać materiały reklamowe. Listę taką Darek sporządził opierając się na wydawnictwie "Business Foundation Book".

Po następnych kilku dniach wpłynęły następne zamówienia i 30 procent należności z pierwszego kontraktu. Finansowe perpetuum mobile zaczęło się kręcić. W agencji reklamowej Darek zamawiał projekt i druk folderu w niewielu egzemplarzach, choć zleceniodawcę zawiadamiał, że wydrukowywał ich kilka tysięcy. "Post-Ex" zarabiała na nie wysłanych materiałach reklamowych, nie uiszczonych opłatach pocztowych i zawyżonych innych kosztach.

Niewiarygodne, ale przedsiębiorstwa, które K. rzekomo reklamował przez pocztę, twierdziły, że m.in. dzięki tej formie promocji wzrastały ich obroty. Wszyscy byli zadowoleni - a najbardziej Darek, który w ciągu 15 miesięcy zainkasował 200 mln zł. I pewnie interes nadal kwitnąłby w najlepsze, gdyby pewnego dnia działalność "Post-Ex" nie zainteresowała się Izba Skarbowa w G. Okazało się, że spółka nie jest nawet zarejestrowana.

K. wpadł przez prozaiczne i naiwne unikanie płacenia podatków. Gdyby nie ten szczegół, który zabrałby mu nie więcej niż 20 procent wpływów, pewnie firma "Post-Ex" nadal zajmowałaby się reklamą pocztową. Reklamą, której nigdy nie było.

P.S. Nazwa firmy została zmieniona - śledztwo w toku.

Krzysztof Potulicki

UNIwersYTET NA NOWE CZASY

Czy w Krakowie powstanie prywatny, międzynarodowy uniwersytet? Według niektórych jego założyciel ma być działające od lipca Kolegium Nowej Europy.

Jest to pierwsze przedsięwzięcie zorganizowane w ramach Międzynarodowego Centrum Kultury - placówki powołanej podczas niedawnego krakowskiego sympozjum KBWE na temat dziedzictwa kulturowego. Współgospodarzem Kolegium jest Uniwersytet Jagielloński.

Pierwszy cykl wykładów poświęcony był funkcjonowaniu instytucji demokratycznych, prawom człowieka, tolerancji i problematyce międzynarodowej. Wzięli w nim udział studenci z Litwy, Łotwy, Estonii, Rosji, Kazachstanu, Niemiec, Węgier, Austrii, Czecho-Słowacji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Polski. Uczestników typowały m.in. komitety krajowe UNESCO.

Cykl drugi, właśnie rozpoczęty, przeznaczony jest dla licealistów z różnych krajów kontynentu. Propozowane tematy to: "Europa - jej mieszkańcy, środowisko i kultura", "Młodzi Europejczycy - skąd idziemy, dokąd zmierzamy", "Rola młodych w kształtowaniu politycznej mapy Europy". Pod koniec lipca rozpocznie się też kurs poświęcony ekonomii, biznesowi i problemom ekologicznym w Europie.

Młodzież, poza seminariami,

czeka też zwiedzenie okolic Krakowa i wszelkie kulturalne atrakcje miasta.

Wykładowcami są specjaliści z renomowanych uczelni brytyjskich, włoskich i polscy naukowcy. Poziom naukowy kolegium kontroluje Rada Nadzorcza, złożona z autorytetów z Europy Zachodniej, Stanów Zjednoczonych i Polski. Przewodniczącym rady kolegium jest prof. Władysław Stróżewski, dziekan Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

- Rośnie nowe pokolenie - pokolenie Europejczyków. Każdy naród ma coś wartościowego, czym mógłby podzielić się z innymi. Trzeba tylko przełamać narosłe bariery i animozje. Chcemy się do tego przyczynić - tak o celach Kolegium mówi jeden z jego organizatorów, doktor Andrzej Welna.

Inicjatywa finansowana jest ze środków rządowych. Jak na razie przeznaczono na nią miliard złotych.

College for the New Europe ma być w zamyśle organizatorów częścią prywatnego, międzynarodowego uniwersytetu. Jego stałą siedzibą byłby Kraków, studiować by w nim mogły osoby z różnych krajów Europy, interesujące się problematyką międzynarodową, a zajęcia odbywałyby się już na normalnych zasadach, tj. przez pełny rok akademicki.

Krzysztof Brunetko

Ławka dla wandal

Park "Leśny" w Lubinie jest miejscem chętnie odwiedzanym przez mieszkańców okolicznych osiedli. Wiosenne festyny były pretekstem do odnowienia ławek, sprzętnięcia śmieci. Dziś, gdy minęły te czasy - park wygląda żałośnie. Po ostatnich remoncie pozostało jedynie wspomnienie. Zaś pracownicy wandalę z nudów niszczą betonowe elementy ławek. Natomiast ludzie podatki płacą i siedzą na gołej ziemi.

(BM)

WYBUCH NIE NASTĄPIŁ...

Użytkownicy ogródków działkowych za Zimnicami koło Legnicy, uprawiając swoje polećka, wycupczując wśród kwiatów i warzyw, nie przypuszczali zupełnie, jakie śmiertelne niebezpieczeństwo codziennie im zagrażało. Do podlewania swoich upraw czerpali wodę z pobliskiego rowu. Przyszły spały, woda przyschła i nogi ugięły się pod tymi, którzy przyszli wczoraj nad rów napełnić swoje wiadra. Z błotnistej mazi wystawały czuby pocisków, obłe kształty bomb, walcowate miny...

Natychmiast zawiadomiono Komendę Rejonową Policji i jednostkę saperów. Akcja oczyszczania rowu trwała ponad dwie godziny, a pomagali w niej również legnicy strażacy.

Nie udało się również ustalić, czy to były niewypały poniemieckie, czy też beztrzesko porzucone przez Sowietów. Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby ktoś z działkowiczów zahaczył wiadrem o któryś z czynnych jeszcze pocisków...

paw.

HURTOWNIA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "DROBTEX" SA

Legnica ul. Koskowska 10, tel. 222-11

Oferuje po atrakcyjnych cenach artykuły spożywcze:

- | | |
|--|-----------------------|
| 1. Olej sojowy 1 l | - 10.000 |
| 2. Szyńska z drobiu 400 g | - 17.500 |
| 3. Dżem aroniowy - jabłkowy | - 3.200 |
| 4. Marmolada 320 g | - 3.000 |
| 5. Koncentrat pomidorowy | - 3.500 |
| 6. Chalwa grecka 450 g | - 16.000 |
| 7. Kawa Racobs - 100 g | - 2.500 |
| 8. Batony czekoladowe | - 1.200 |
| 9. Syrop z owoców południowych 1,5 l | - 16.000 |
| 10. Napoje 0.33 l w puszkach | - 2.800 |
| 11. Dezodorant DEO TIME | - 15.000 |
| 12. Reklamówki z nadrukiem | - 300 |
| 13. Żołądki drobiowe mrożone importowane (pakowane w ilościach 2,269 kg) | - cena do uzgodnienia |

Migawki - Kaczawki

Życie - to sprawdzian również z cudzych nauk.

Stawian

Jak się kończy coś, to zaczyna byćcoś.

Stawian

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

CHP *Merkury*

Oferujemy do sprzedaży piwo czechostowackie

*Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,
Pilsner Starowar, Budvar*

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkury, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.

ZH-P ZAKMAT

oferujemy do sprzedaży hurtowej i detalicznej

*opony samochodowe, opony do maszyn górniczych,
opony do wózków przemysłowych,
węże gumowe, taśmy przenośnikowe, pasy klinowe,
uszczelniacze i łożyska wszelkich typów*

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 472831, 472832, 451753
fax 472100, tlx 0787327, 0787462

Ceramika z OPOCZNA

Kafelki ściennie - 90-100 tys. zł za 1 m²
Kafelki podłogowe, także mrozoodporne -
100 tys. zł za 1 m²

Atrakcyjne wzory i kolory

p o l e c a

Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Spożywczych
PP-II "BRAVO"
59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Wzory można oglądać i składać zamówienia także w filii
HURTOWNI "BRAVO" w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg
Hutników (siedziba RW NOT) tel. 287-10

ZH-P ZAKMAT

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

części zamienne do silników SW-400 i SW-680:

- rozruszniki,
- alternatory,
- filtry,
- aparaturę paliwową

Ponadto:

- akumulatory samochodowe,
- części do ładowarek łyżkowych FADROMA

INFORMACJE: ZH-P Zakmat w Polkowicach
tel. 472811 i 451512
fax: 472100 tlx: 0787327 i 0787462

Jesteśmy im to winni

Spora grupa dzieci urodzonych w Lubinie narażona jest na paraliż częściowy lub całkowity. Grozi im upośledzenie umysłowe, łącznie z niepełnością ruchową.

Wśród wielu czynników wpływających na ten stan jest niewątpliwie skażone środowisko naturalne. Jedyłą szansą na poprawienie warunków życia najmłodszym mieszkańcom miasteczka stolicy (obecnie jest ich około stu) jest rehabilitacja.

Dzięki usilnym staraniom ludzi społecznie pracujących, z doktorem Jaworskim na czele, powstał w budynku byłego żłobka na terenie osiedla Przylesie - Dom Dziennego Pobytu i Rehabilitacji dla dzieci niepełnosprawnych.

Ośrodek ten wyposażony jest w niezbędny, bardzo drogi specjalistyczny sprzęt. Niestety, ciągle brakuje pieniędzy.

Mimo że społeczeństwo Lubina, instytucje i zakłady pracy znane są ze swej ofiarności, to jednak w dalszym ciągu Społeczny Komitet ośrodka nadal apeluje o finansowe wsparcie.

Wszystkim zainteresowanym przypominamy numer konta: Bank Zachodni - oddział w Lubinie - nr 383826-1906-132 z dopiskiem Społeczny Komitet Domu Dziennego Pobytu i Rehabilitacji dla dzieci niepełnosprawnych.

Andrzej Lech

ZBIERACZE MAREK

Kilka tygodni temu zakończyła się w Kielcach Krajowa Wystawa Filatelistyczna. Uczestniczyli w niej nasi legnicy filatelisci wystawcy. Edward Fedyn wystawił w klasie honorowej eksponat pt. "Madonna na znaczkach świata". Zbiór ten był wielokrotnie nagradzany na licznych krajowych i międzynarodowych wystawach wysokimi nagrodami. Zaliczany jest obecnie do jednego z najlepszych w Polsce zbiorów o motywach religijnych. Mieszkańcy Legnicy będą mogli go obejrzeć na najbliższej wystawie organizowanej przez legnickie środowisko filatelistyczne, prawdopodobnie w miesiącu wrześniu b.r.

Jerzy Kazak na kieleckiej wystawie przedstawił swój zbiór o tematyce papieskiej (zbiór ten można było również oglądać na ostatniej wystawie w Legnicy). Zdobył on ocenę w randze medalu posrebrzanego.

Obaj legniczanie godnie prezentowali zarówno swoje zbiory jak i legnickie środowisko filatelistów. Obaj są wieloletnimi członkami PZF i członkami władz legnickiego koła.

Sądzimy, że jeszcze wiele razy będziemy mogli podziwiać ich zbiory zarówno w Legnicy jak i w województwie.

Eljot

I ty możesz być
milionerem!

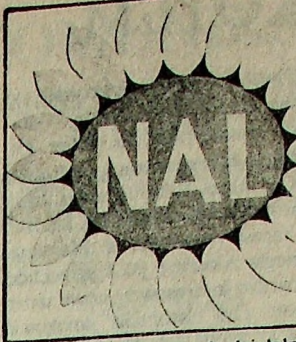
ORBIS SA

Legnica ul. Wrocławska 10
prowadzi sprzedaż losów
loterii

TELETOMBOLA

Ogłoszenia drobne

• Sprzedam czteroletnią grubościówkę trzyszyroną T-50. Cena 27 mln zł. Łwówek Śląski, ul. Przewodników Pracy 27, telefon 666.



NIEOBOZOWA AKCJA LETNIA 10

Na szósty tydzień działalności zastępów NAL podajemy Wam kilka pomysłów zajęć lub zabaw z najmłodszymi dziećmi.

Rysowanie

Doskonale rysuje się patykami na ubitej ziemi. Przygotowanie przez każde dziecko miejsca na rysunek jest już świetną zabawą. Nie zapomnijcie obejrzeć każdego rysunku, porozmawiać o nim chwilę z maluchem i pochwalić, jeśli na to zasłużył.

Układanie

Dzieci układają na ziemi, trawie lub brzegu rzeczki kamyczki, fasolki, muszelki, szyszki, patyki, pestki od wiśni itp. tworząc wzory, figury lub obrazki. Jednym z zajęć może być wyprawa do lasu po "skarby" służące do układanek. Jeśli skarbow macie dużo - możecie je przechowywać w pudełkach, aby starczyły na dłużej.

Budowanie

Najstarsze dzieci przynoszą z domu klocki, deseczki, patyki, kamyczki a nawet kawałki cegieł. Z takiego materiału można postawić wspaniały dom, most lub jeszcze inną budowlę. Po skończonej zabawie - nie niszczyć ich, niech postoją kilka dni. Dzieci chętnie będą się przy nich bawiły, może następnym razem coś dobudują.

Wydzieranki

Zamiast wycinania, pokażcie dzieciom sposób wydzierania palcami z kolorowego papieru najrozmaitszych figur, z których następnie

można układać i naklejać na szarym papierze ciekawe obrazki. Wydzieranki można robić z przeczytanych, kolorowych czasopism. Na zakończenie zabawy zorganizujcie wystawę - konkurs.

Mecz w pudełku po butach

Na boisku wykonanym z kartonowego pudełka po butach można rozegrać za pomocą piłeczki pingpongowej bardzo wesoły mecz "dmuchanej" piłki. Zwycięza ten, kto dmuchając w piłeczkę pierwszy strzeli przeciwnikowi 3 albo 5 goli.

Konkursy dla najmłodszych

Kto najszybciej zawiąże bucik i zawiąże sznurowadło na kokardę.

Kto najszybciej zapnie wszystkie guziczki przy sweterku?

Kto najszybciej ułoży w całość pocięty obrazek lub widokówkę

Nagrody - wyróżnienia

W konkursie plastycznym "Barwy Lata" zostały wyróżnione prace: Emilii Chruśniewskiej i Edyty Koły ze Starej Rzeki, Ewy Reszczyńskiej z Grębocic, Barbary Dychowicz z Prochowic, Pawła Cirko z Krzydlowic, Anny Sidoruk, Marty Nonos i Elżbiety Lechowicz z Buczyny

Czekamy na dalsze meldunki i listy na adres: Sztab NAL Chorągwi Legnickiej ZHIP, MDK "Dom Harcerza" 59-220 Legnica, ul. Okrzei 9, tel. 253-61

(pek)

Zastęp NAL

Chorągiewny Sztab NAL
59-220 LEGNICA
MDK Dom Harcerza
ul. Okrzei 9

Meldujemy o rozpoczęciu pracy zastępu NAL w miejscowości

.....Zastęp liczy osób, w tym:.....

.....zuchów,.....harcerzy.....Zastęp".....

.....nazwa

będzie działał w okresie od dnia do dnia.....

ADRES ZASTĘPOWEGO do korespondencji:

..... kod ul..... nr.....

.....dnia1991r

..... podpis zastępowego

Najtańsze w Legnicy

Kurczaki - 16 tys. zł za 1 kg

Jaja (I gat.) - 600 zł za szt.

Podroby:

- wątróbki - 17 tys. zł za 1 kg

- żołądki - 18 tys. zł za 1 kg

- serca - 16 tys. zł za 1 kg

oraz wiele atrakcyjnych artykułów spożywczych

p o l e c a

Sklep Firmowy "DROBIARZ"
ul. M.C.Skłodowskiej (róg Piastowskiej)

ELITARNE FORMACJE

O konieczności stworzenia wyspecjalizowanych oddziałów do walki z terroryzmem pierwsi przekonali się Niemcy podczas igrzysk olimpijskich w Monachium (1972 r.). Wtedy też powstało słynne GSG-9.

W Polsce pierwsze policyjne oddziały antyterrorystyczne utworzono w 1976 roku. Jest ich obecnie 11, a służy w nich blisko 700 policjantów. W roku 1988 Polska została zaproszona do wzięcia udziału w światowych zawodach brygad antyterrorystycznych. Zajęliśmy w nich 5 miejsce (na 17 startujących). Lepsi okazali się jedynie dwie drużyny austriackiej Cobry oraz amerykańska Delta Force i niemiecka GSG-9.

Aby mieć ludzi osiągnięli pełną sprawność, potrzeba 4-5 lat intensywnych ćwiczeń. Doświadczenie pokazuje, że najlepsi są mężczyźni w wieku 28-35 lat - mówi nadkomisarz Dariusz Woźniak, szef zespołu do spraw pododdziałów antyterrorystycznych policji. - Pełen kurs obejmuje strzelanie z kilku rodzajów broni, podstawy alpinizmu, skoki ze spadochronem, pływanie, nurkowanie, naukę wschodnich sztuk walki, rzutu nożem. "Antyterrorysty" muszą potrafić wszystko. Od niedawna prowadzimy również szkolenie pirotechniczne, polegające na nauce wyszukiwania i neutralizacji ładunków wybuchowych.

Aby zachować pełną sprawność fizyczną, policjanci z pododdziałów antyterrorystycznych nieustannie ćwiczą. Na doskonalenie swych umiejętności poświęcają ok. 30 godzin tygodniowo.

Od ubiegłego roku polscy specjaliści od zwalczania terroryzmu uczestniczą w specjalnych szkoleniach przeprowadzanych w Stanach Zjednoczonych. Do tej pory odbyło się 6 takich miesięcznych kursów. W każdym z nich uczestniczyło ok. 20 funkcjonariuszy.

Kto może starać się o zgodę na służbę w tej najbardziej elitarnej formacji polskiej policji? Muszą to być młodzi mężczyźni o uregulowanym stosunku do służby wojskowej, doskonale sprawni fizycznie, niekarani i o "żelaznych nerwach". Smutną wiadomością dla pań marzących o służbie w tych formacjach: W pododdziałach antyterrorystycznych nie ma kobiet. Sekcja kobieca istniała przez kilka lat, lecz została już rozwiązana. Życie pokazało, że mężczyźni są lepsi...

Największym problemem polskich antyterrorystycznych służb specjalnych są pieniądze, a ściślej mówiąc ich brak. Brakuje funduszy na zakup odpowiedniej broni, samochodów, środków łączności. Porównania z zachodnioeuropejskimi odpowiednikami nie wypadają - w tym przynajmniej względnie - dla Polaków najlepiej. Utrudnia to pracę. Niebezpieczną pracę.

Wychodząc z domu nie wiedzą, co może im przyniesić kolejny dzień. Być może będzie to szalenięc usiłujący porwać samolot, może pijak, który po okradzeniu sklepu monopolowego bierze zakładników i terroryzuje ich siekierą.

Dariusz Cychol

DUŻY WYBÓR MARGARYNY z ZPT w BRZEGU W CENACH HURTOWYCH:

- Mleczna - 1 kg - 7.090 zł
- Palma - 1 kg - 7.990 zł
- Cora - 1 kg - 9.190 zł
- Kama - 1 kg - 8.690 zł
- Słoneczna - 1 kg - 12.090 zł
- Brzeska - 1 kg - 8.990 zł
- Masło roślinne - 1 kg - 11.690 zł

poleca

Hurtownia Artykułów Przem. i Spożywczych **PP-H "BRAVO"**

59-500 Złotoryja, ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

Przyjmujemy także zamówienia telefoniczne.

Stalym odbiorcom większych ilości

- zapewniamy bezpłatny transport.

Zamówienia przyjmuje ponadto filia Hurtowni "BRAVO" w Legnicy przy ul. Złotoryjskiej, róg Hutników (siedziba RW NOT), tel. 287-10.

Ogłoszenia drobne

Zakład Usług Geodezyjnych - Krzysztof Nowak - Eugeniusz Wieliczko Jawor ul. Zamkowa 1 (Zamck Piastowski), tel. 32-80, poleca tani i solidnie wykonane usługi.

• Zamknij M-3 w Legnicy na dwa samodzielne - także w Legnicy. Tel. 282-38 lub 267-23 (wieczorem).

CZWARTEK 25 lipca 1991 r.

Wsch. Sl. 3.45 Wsch. Ks. 18.59
Zach. Sl. 19.39 Zach. Ks. 2.07

IMIENINY

Jakuba, Krzysztofa, Walentyna

POGODA

Bez zmian. Temperatura w nocy i rano do 11°C, w dzień do 23°C. Możliwe przelotne opady. Ciśnienie stałe.

INFORMATOR

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepłone 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepłone 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepłone 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepłone 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznicza dla zwierząt 24-59 •

CIOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepłone 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:
Chojnowie - ul. Nowotki 20
Głogowie - ul. Kościuszki 15
Jaworze - ul. Szpitalna 2
Legnicy - ul. Jaworzynska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaszkiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaszkiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5.
W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64.
W Złotoryi, ul. Hoża 11.

APTEKI

Dyżur pełnią:
* Głogów - przy ul. pl. 1000-lecia, tel. 333093
* Legnica - przy ul. Izerskiej, tel. 64787
* Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 442704



Program 1

- 6.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Kino Teleferii: Janka (9,10) - "Napad na wyspę" - "Balbina" - serial polsko-niemiecki
- 10.00 Po sześćdziesiątce
- 10.30 Van der Valk (3) - serial krym. ang.
- 12.30 Aktualności Telegazety
- 17.00 Studio lato
- 17.15 Teleexpress
- 17.30 Studio lato
- 18.00 Dziedzictwo Guldenburgów (9) - serial niem.
- 18.25 Studio lato
- 18.50 Magazyn katolicki
- 19.15 Dobranoc: Nasi wierni przyjaciele
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Van der Valk (3) - serial krym. prod. ang.
- 21.50 Goście Andrzeja Zarębskiego
- 22.05 Pegaz
- 22.35 Wiadomości wieczorne
- 22.55 Forum '91
- 23.25 Dziedzictwo Guldenburgów (9) - serial niem. (wersja oryginalna)
- 23.50 BBC - World Service

Program 2

- 7.55 - 10.15 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język angielski (13)
- 8.40 Santa Barbara - serial USA
- 9.25 Magazyn TV Śniadaniowej - teleklynika dra A. Kaszpirowskiego
- 10.00 CNN
- 16.45 Powitanie
- 17.00 Teleklynika dra Kaszpirowskiego
- 17.30 Cudowne lata: Sguara dance - serial USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Pod wspólnym dachem (4): Pasta do zębów - serial franc.
- 19.00 Magazyn 102
- 19.30 Znaki czasu - film dok.
- 21.00 Ekspres reporterów
- 21.55 100-lecie Carnegie Hall (1) wyk: Orkiestra Filharmoników Nowojorskich
- 23.35 CNN

TV SAT

RTL PLUS

9.30 Wie ein Sturmwind - film fab. RFN, 11.00 Showladen, 11.25 Wells Fargo - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Kobieta za 7 mln dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.25 21 Jump Street - serial, 20.15 Die rechte und die linke Hand des Taufels - przyg. komedia włoska, 22.00 Aktualności, 23.00 Aliens des Grauens - horror USA

SCREENSPORT

8.00 Formula 1 - film dok., 8.30 Formula 3 - mistrzostwa Anglii, 9.00 Wyścigi motocyklowe - Enduro, 9.30 Sport we Francji, 10.00 Boks zawodowy, 11.00 Surfing, 12.00 Bilard, 14.00 Wyścigi samochodowe w USA, 15.00 Baseball (mecz Pittsburgh-Cincinnati), 17.00 Regaty żeglarskie, 18.00 Karate, 19.00 Wyścigi samochodowe w USA, 20.00 Wyścigi samochodowe serii Indy-Cart, 21.00 Tenisowy turniej w Waszyngtonie, 22.30 Action Auto-magazyn z Francji 0.00 Golf

SUPER CHANNEL

7.00 Wiadomości, 7.10 The Mix - muzyka i informacje, 9.30 The Kids Hour - programy dla dzieci, 10.00 The Mix, 12.30 UNESCO Files - serial dok., 13.00 Japanese Business Today, 13.30 The Mix, 16.00 The Kids Hour - program dla dzieci, 17.00 On the Air - rozmowy przy muzyce, 19.00 The Mix Special, 20.00 Focus - serial dok., 20.25 Informacje sportowe, 20.30 Financial Times Business Weekly, 21.00 Wspaniałe koncerty, 22.00 Wiadomości, 22.10 Jungle Book - przygodowy film USA, 0.20 Wiadomości, 0.30 Wspaniałe koncerty, 1.30 The Mix Special, 2.30 Non-stop teledyski

Kursy walut

Kantor ul. Lenina 14
Legnica 24.07.91 r. godz. 15.00

USD	11350	11400
DM	6350	6400

Orbis

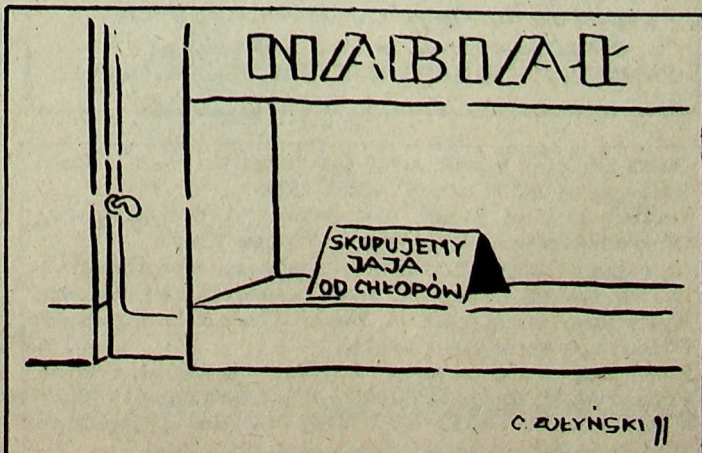
USD	11200	11420
DM	6200	6430

Fraszka dnia

W tym problem

O Rosjanach tak powiem - bracia moi mili: nie problem by odeszli - problem by nie wrócili.

J. Gabrysiak



C. ŻEYŃSKI

